

APEL NAROCZNICĘ WYBORÓW CZERWCOWYCH 1989 R.

PROWADZĄCY 1: Do hymnu!

hymn

Dziś obchodzimy rocznicę częściowo wolnych wyborów parlamentarnych.

PROWADZĄCY 2: Również lat temu Polacy mogli wybrać swoich przedstawicieli do Sejmu i Senatu.

P1: 8 maja 1945 roku zakończyła się II wojna światowa. Jednak zamiast oczekiwanej wolności i niepodległości Polska znalazła się w strefie wpływów ZSRR.

P2: Czyli Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. W imieniu tego państwa władzę w Polsce sprawowali komuniści.

P1: Tak. Komuniści przejęli władzę w 1947 r. w wyniku wyborów, które zostały przez nich sfałszowane. Ludzie ci dążyli do zdobycia pełni władzy, dlatego też nie cofnęli się nawet przed fałszerstwem. Władysław Gomułka, jeden z komunistycznych działaczy powiedział: „Raz zdobytej władzy nie oddamy nigdy!”

P2: Rok później komuniści utworzyli partię: PZPR, czyli Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Miała ona wyłączność na sprawowanie władzy. Jednak sama była podporządkowana Związkowi Radzieckiemu. Państwo polskie nie było w pełni suwerennym krajem.

P1: Niektórzy próbowali przeciwstawić się narzuconej władzy... Rotmistrz Witold Pilecki... Generał Emił Fieldorf... Major Zygmunt Szendzielarz... Porucznik Józef Kuraś... Sierżant Józef Franczak... Ludzie zwani dziś „żołnierzami wyklętymi”...

P2: Z każdym przejawem oporu władza komunistyczna rozprawiała się bardzo krwawo. Aresztowani bohaterowie byli przesłuchiwanie całymi godzinami, byli bici, torturowani, pozbawiani snu...

P1: W końcu zapadał wyrok – śmierć.

Wilki

Ponieważ żyli prawem wilka
Historia o nich głucho milczy
Pozostał po nich w białym śniegu
Żółtawy mocz i ślad ich wilczy.

Przegrali bój we własnym domu
Kędy zawiewał sypki śnieg

Nie było komu z łap wyjmować cierni
I gładzić ich zmierzwioną sierść.

Nie opłakała ich Elektra
Nie pogrzebała Antygona
I będą tak przez całą wieczność
We własnym domu wiecznie konać

Ponieważ żyli prawem wilka
Historia o nich głucho milczy
Pozostał po nich w kopnym śniegu
Ich gniew, ich rozpacz i ślad ich wilczy.

P1: Polacy w końcu zaniechali walki z nowym okupantem. Powoli odnajdywali się w powojennej Polsce. W 1952 roku władze komunistyczne uchwaliły konstytucję, która między innymi wprowadzała nową nazwę państwa. Odtąd funkcjonowała nazwa Polska Rzeczpospolita Ludowa.

P2: Lata mijały. Narzucona władza była przekonana, że całkowicie kontroluje polskie społeczeństwo. Jednak 28 czerwca 1956 roku niezadowolone robotnicy poznańskich fabryk wyszli na ulice, żeby protestować.

P1: I nie ma się co dziwić. Pensje były niskie. Robotnicy pracowali przez wiele godzin. W sklepach brakowało podstawowych produktów. Mimo produkcji, dostęp do towarów był bardzo utrudniony. Większość wyprodukowanego w Polsce towaru było wysyłane do ZSRR.

P2: Władza postanowiła interweniować. Przeciwno protestującym robotnikom wysłano oddziały milicji i wojsko.

„Krwawy Czerwiec 1956”

Zawieście sumienia w szatni
oprzyjcie się ramieniem o powietrze
zapadajcie w ruiny marzeń

dyskutujcie
Staruszka niesie pod chustką dwa chleby
przebite kulami
radio nadaje pęczek dźwięków
sygnał geodezyjny
którego nikt nie rozumie
Tak być powinno
słowa się już nie liczą
tyle ich poległo

czerwiec się kończy
jak ten wiersz
milczeniem

P2: Mimo ostrzeżenia premiera Józefa Cyrankiewicza, że każdy, kto „odważy się podnieść rękę przeciw władzy ludowej, niech będzie pewien, że mu tę rękę władza odrąbie” PZPR nieco złagodziła swoją politykę. Jednak PRL nadal był wiernym poddanym Związku Radzieckiego.

P1: Szerokim echem odbiły się jednak wydarzenia, które rozegrały się na Wybrzeżu w grudniu 1970 roku. Tak jak kilkanaście lat wcześniej przeciwko manifestującym pracownikom stoczni gdańskiej rząd PRL wysłał oddziały milicji i wojska. Znów połała się krew. Padli zabici i ranni.

PIEŚŃ Janek Wiśniewski padł...

P1: PZPR próbował znaleźć nić porozumienia. Mimo ustępstw nadal państwo polskie znajdowało się w orbicie wpływów ZSRR.

P2: Wykorzystując sprzyjające okoliczności inteligencja sprzymierzyła się z „klasą robotniczą”. Zaczęto tworzyć organizacje, których zadaniem było niesienie pomocy potrzebującym robotnikom. Głosiły one także hasła niepodległościowe, dążyli do oderwania Polski od Związku Radzieckiego. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku powstały między innymi: Komitet Obrony Robotników, Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Konfederacja Polski Niepodległej...

P1: W sierpniu 1980 roku powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność – ruch społeczny, skupiający wszystkich pracowników. Ruch, który nie był kontrolowany przez władze komunistyczne. Na czele Solidarności stanął elektryk ze stoczni gdańskiej, Lech Wałęsa.

P2: Komuniści w Polsce nie mogli tolerować organizacji, która działała poza państwowym nadzorem. Ówczesny minister obrony narodowej, Wojciech Jaruzelski powołał Wojskową Radę Ocalenia Narodowego i 13 grudnia 1981 roku wprowadzono stan wojenny.

Dziecinne pytania

Powiedz mamó: Co to jest Polska?
Powiedz mamó: Jak ona się śni?
Drogi synku to jest taka ziemia,
W której często płynie krew i łzy.

Powiedz mamó: Co to jest honor?
Powiedz mamó: Co to jest Ojczyzna?
Jest to ciało, a na owym ciele
Jedna wielka rozszarpana blizna.

Powiedz mamó: Co to jest wolność?
Powiedz mamó: Co to jest prawda?
Mój maleńki to ręką czarownic
Ugaszona najjaśniejsza gwiazda.

Powiedz mamó: Co to są układy?
Powiedz mamó: Co to są sojusze?
To są synku takie kajdany,
Co pętają nam ręce i dusze

Powiedz mamó: Co to Solidarność?
Powiedz mamó: Czy to była wiosna?
Tak mój mały, choć teraz jest zima
O tej wiosnie zapomnieć nie można.

PIEŚŃ Oblawa

P1: Stan wojenny był okazją, by rozprawić się z Solidarnością. Przywódców ruchu aresztowano, za niektórymi wydano listy gończe. Członkowie NSZZ Solidarności byli zwalniani z pracy i pozbawiani środków do życia.

Po sierpniu 1980

Myśleliśmy wszyscy, że nadeszła wiosna,
W której szybko już wolny urodzi się chleb.
A to tylko nadzieja nam w sercach urosła,
Choć ziemia dalej była czerwona jak krew.

Myśleliśmy, że sierpień to był bój ostatni
I zabiłni się wreszcie narodowa rana.
A to tylko kolejny korytarz był matni,
Który oddał znów Polskę na łaskę tyrana.

Myśleliśmy, że wreszcie zwyciężyło serce
I że w końcu upadną mury bardzo stare.
A to tylko na chwilę puszczono nam ręce,
By na nowe kajdany wziąć dokładną miarę.

Wigilia 81

Nie płacz mammo, że Święta tak blisko,
A ja ciągle nie wracam do domu,
Mnie nazwano antykomunistą,
Lecz ty o tym nie mów nikomu.

Spytasz pewnie dlaczego to robię,
Chociaż czuję, jak strach za mną kroczy?
Chciałbym zawsze, gdy spojrzę do lustra
Bez odrazy patrzeć sobie w oczy.

Nie płacz mammo, gdy przyjdzie Wigilia
Daj na puste miejsce kromkę chleba.
A gdy gwiazda się pierwsza zaświeci,
Wymów słowa, że tak było trzeba.

P1: Codziennością był widok uzbrojonych milicjantów i żołnierzy, przejeżdżających czołgów, legitymowanie, godzina milicyjna... jednym z symboli oporu były pieśni., które dawały nadzieję. Najpopularniejszym pieśniarzem był Jacek Kaczmarski.

PIEŚŃ Mury

P2: W drugiej połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku sytuacja była napięta. ZSRR powoli zaczął odsłaniać swoją słabość; dążył do porozumienia z Zachodem. W PRL kulała gospodarka, nie mogąc zrealizować tego, co zostało zaplanowane. Mimo zakazów rosła liczba sympatyków Solidarności. Przez Polskę przewijała się fala strajków i buntów społeczeństwa, które wyrażało niezadowolenie z rządów PZPR.

P1: Widząc, że sytuacja wymyka się pod kontroli rząd PRL postanowił porozumieć się z opozycją. Między lutym a kwietniem 1989 roku w Warszawie trwały obrady tzw. okrągłego stołu. W wyniku dwumiesięcznych rozmów między PZPR a opozycją, reprezentowaną min. przez Solidarność, zawarto szereg porozumień. Jednym z nich była zgoda na częściowo wolne wybory do parlamentu.

P2: „Częściowo wolne”, ponieważ strona rządząca zapewniła sobie większość, bo aż 65% mandatów poselskich. O przyznaniu pozostałych 35% mandatów miało zdecydować społeczeństwo. Natomiast skład senatu miał być całkowicie wybrany w czasie wyborów, które wyznaczono na dzień 4 czerwca 1989 roku.

P1: PZPR był tak pewny zwycięstwa, że nawet nie prowadził kampanii wyborczej. Natomiast agitacja solidarnościowa była doskonale widoczna.

Na niedzielę, 4 czerwca 1989 roku miliony Polaków wyczekiwało z nadzieją. Kampania wyborcza Solidarności namawiała wszystkich do oddania głosu na opozycję, głosiła, że społeczeństwo po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej decyduje o przyszłości kraju.

P2: Wybory 4 czerwca 1989 roku były wielkim sukcesem Solidarności. Komuniści nie zdobyli ani jednego mandatu w senacie. Nie udało się także zdobyć dodatkowych mandatów w Sejmie. PZPR nadal miał większość, lecz były to tylko miejsca zagwarantowane umową Okrągłego Stołu. Komuniści musieli w końcu podzielić się władzą w kraju.

Nic dziwnego, że dla większości Polaków „czwartego czerwca 1989 roku skończył się w Polsce komunizm”.

PIEŚŃ Żeby Polska była Polską

P1: Właśnie o taką Polskę; Polskę wolną, nikomu nie podporządkowaną, swojską walczyli lat temu nasi rodzice, dziadkowie, sąsiedzi...

P2: Do końca 1989 roku powstał niekomunistyczny rząd, na czele którego stanął Tadeusz Mazowiecki...

P1: ...nazwa państwa przybrała formę Rzeczpospolita Polska...

P2: ... a orzeł na polskim godle znów mógł poszczycić się złotą koroną.

P1: Należy pamiętać, że wybory sprzed lat zapoczątkowały zmiany, dzięki którym żyjemy w wolnym kraju, o losie którego sami decydujemy. Nie jest to kraj lepszy, czy gorszy... Jest po prostu NASZ.

P2: Wybory z 1989 roku dały też sygnał innym państwom zależnym od ZSRR, że jarzmo komunizmu można zrzucić w sposób bezkrwawy, legalny, przy pomocy porozumienia, a co najważniejsze: bez rozlewu krwi i ofiar.

P1: Dlatego warto świętować takie rocznice. Niewiele bowiem jest w naszej historii równie doniosłych i radosnych wydarzeń.

P1, P2: Dziękujemy za uwagę.